

## II. ANALIZY (ANALYSES)

„*Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem*”  
2019, Nr 2(13)  
DOI: 10.33674/201913

Krzysztof SURDYK<sup>1</sup>  
Polska

### INTERMARIUM JAKO KONCEPCJA DZIAŁAŃ HYBRYDOWYCH. WCZORAJ I DZIŚ

(INTERMARIUM AS AN IDEA OF THE HYBRID WAR.  
IN THE PAST AND IN THE PRESENT DAYS)

#### **Abstrakt:**

Swego rodzaju rewitalizacja idei Intermarium po 1990 r., skłania do bliższego przyjrzenia się tej idei, takiej, jaką była postrzegana w okresie międzywojennym i porównania jej z obecnymi wizjami utworzenia regionu ścisłej współpracy politycznej, ekonomicznej i militarnej na obszarze pomiędzy Morzami Bałtyckim, Czarnym i Śródziemnym. Porównanie to sprzyja tworzeniu pewnych analogii pomiędzy metodami forsowania tej idei w latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku, a realizowanymi obecnie sposobami osiągania celów polityczno-ekonomicznych z wykorzystaniem tzw. wojen hybrydowych. W artykule przedstawiono podstawowe działania wykorzystywane dla promowania koncepcji Intermarium w okresie międzywojennym, w tym uzupełniającą ją, inną wizję geopolityczną – prometeizm. Dostrzeżono pewne analogie między tymi działaniami, a realizowanymi obecnie przedsięwzięciami na obszarze Międzymorza. Scharakteryzowano te przedsięwzięcia jako elementy wojny hybrydowej. Zwrócono uwagę na sprzeczność interesów mocarstw jądrowych w tym regionie, co może prowadzić do konfrontacji. Jednak ze względu na wzajemny szantaż jądrowy konfrontacja ta ma przede wszystkim charakter hybrydowy z elementami wojen ekonomicznych, informacyjnych i dyplomatycznych. Podkreślono rolę i znaczenie służb specjalnych w tego typu działaniach.

<sup>1</sup> Krzysztof Surdyk, płk w st. spocz., dr inż., adiunkt w Katedrze Bezpieczeństwa Narodowego Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim; Prezes Zarządu Fundacji na Rzecz Rozwoju Wywiadu Gospodarczego VIS MAGNA. Email: krzysztof.surdyk@vismagna.pl

**Słowa kluczowe:**

*Intermarium, Prometeizm, wojny hybrydowe, służby specjalne*

**Abstract:**

*A kind of revitalization of the Intermarium idea after 1990, prompts a closer look at this idea as it was perceived in the interwar period and compares it with the current visions of creating a region of close political, economic and military cooperation in the area between the Baltic, Black and Mediterranean Seas. This comparison encourages the creation of certain analogies between the methods of forcing this idea in the 1920s and 1930s, and the currently implemented methods of achieving political and economic goals using the so-called hybrid wars. The article presents basic activities used to promote the concept of Intermarium in the interwar period, including another geopolitical vision complementing it – Prometheism. Some analogies have been noticed between these activities and ongoing projects in the Międzymorze area. These projects were characterized as elements of a hybrid war. Attention was drawn to the conflict of interests of nuclear powers in this region, which may lead to confrontation. However, due to mutual nuclear blackmail, this confrontation is primarily hybrid in nature with elements of economic, information and diplomatic wars. The role and importance of special services in this type of activity was emphasized.*

**Keywords:**

*Intermarium, Prometheizm, hybrid wars, special services*

W obecnej, skomplikowanej sytuacji na świecie, mamy coraz więcej przykładów prowadzenia niewypowiedzianych wojen hybrydowych, wojen prowadzonych m.in. metodami ekonomiczno-finansowymi, informacyjnymi i dyplomatycznymi. Podejmowane są ofensywne działania w cyberprzestrzeni, a działania militarne, często prowadzone cudzymi rękami, ograniczone są do absolutnie niezbędnego minimum. Te nowe sposoby prowadzenia wojen charakteryzują się takimi cechami jak: nierozpoznawalność, trudność z określeniem początku i końca operacji, staranne ukrywanie faktu zastosowania różnych instrumentów tych wojen itp. Ta „wojna” do wybuchu wojny i prowadzona zamiast wojny realizowana jest w przestrzeni dyplomatycznej, politycznej, ekonomicznej i co najważniejsze w przestrzeni informacyjnej. Działania militarne, jeżeli już są podejmowane, to prowadzone są najczęściej na ograniczoną skalę, wobec dokładnie wybranych celów. W wojnach hybrydowych ważne jest nie tylko to, co zrobiliśmy i co udało nam się osiągnąć, ale również to, jak nasze działanie zostało przyjęte na świecie, w tym w naszym własnym kraju. Orwellowskie stwierdzenie „wojna – to pokój, pokój

– to wojna”, faktycznie przekształciło się z antyutopii fantastyki literackiej w rzeczowy opis stanu stosunków międzynarodowych.

Dla prowadzenia skutecznych działań „hybrydowych” niezbędnym, chociaż niewystarczającym, jest stworzenie zasadniczo nowych struktur, typu: ośrodki informacyjne i szkoleniowe, centra sytuacyjne z funkcjami think-tanków, szerokie wykorzystanie specjalistów różnych specjalności, z zachowaniem wyraźnej hierarchii, zapewniającej szybką realizację podjętych decyzji.

Specyficzne metody prowadzenia współczesnych wojen, powodują ogromny wzrost znaczenia służb wywiadowczych. Służby te stają się coraz bardziej niezbędne w realizacji złożonych operacji informacyjnych (propagandowych), przygotowaniu całych społeczeństw lub grup etnicznych do działań wg opracowanych wcześniej schematów i reguł, ale także w prowadzeniu defensywnych i ofensywnych operacji finansowych i ekonomicznych wobec potencjalnego przeciwnika. Zmienia się również charakter ich działań. Współcześni oficerowie i współpracownicy wywiadów coraz częściej występują w roli pracowników organizacji pozarządowych, różnego rodzaju fundacji, instytucji finansowych i stowarzyszeń społeczno-politycznych.

Mówiąc o wojnach hybrydowych, takich jak je widzimy współcześnie, warto zwrócić uwagę na to, że niektóre z ich elementów z powodzeniem były wykorzystywane w przeszłości, w tym między innymi w realizacji koncepcji Intermarium.

### **Idea prometejska, jako pierwowzór działań hybrydowych**

Idea Międzymorza uzupełniała się z inną geopolityczną wizją – prometeizmem, której założeniem był rozpad Imperium Rosyjskiego (potem ZSRR). Ideologia prometejska stanowiła ważny instrument polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej. Jej głównym założeniem programowym było oddziaływanie w kierunku rozbudzenia świadomości narodowej nacji skupionych w ZSRR i na tym tle ruchów odśrodkowych w federacji.

Nieodzownym elementem prometeizmu była rozbudowana infrastruktura instytucjonalna, odpowiedzialna za kształcenie polskich elit w zakresie nauk o Wschodzie. Miało ono dokonywać się poprzez gruntowne poznawanie kultur, społeczeństw i języków państw leżących za wschodnią granicą II RP, wydawanie gazet przybliżających polskiej opinii publicznej skomplikowane zagadnienia narodowościowe i geopolityczne, wreszcie budowanie platformy porozumienia w kręgu kół emigracyjnych, niejednokrotnie zantagonizowanych.

Na podobnych zasadach, na jakich obecnie tworzy się struktury instytucjonalne do prowadzenia działań hybrydowych, polski rząd zbudował całą infrastrukturę zapewniającą funkcjonowanie siatek prometejskich, ze szkoleniami wojskowymi i edukacyjnymi dla aktualnych lub potencjalnych

zwolenników. Stworzył zaplecze dla działalności wydawniczej itp. W skład tej infrastruktury wchodził przede wszystkim Instytut Wschodni w Warszawie, pełniący funkcję ośrodka eksperckiego, dostarczając różnego rodzaju raporty i opracowania Wydziałowi Wschodniemu MSZ i Oddziałowi II Sztabu Generalnego. Utworzono programy stypendialne dla studentów Prometeusza w Warszawie, Wilnie, Poznaniu, Krakowie, Paryżu, Berlinie i Kairze; cztery kluby Prometejskie w Warszawie, Paryżu, Helsinkach i Charbinie oraz liczne czasopisma, w tym *Prometeusz* (w Paryżu) i *Prometeusz* (w Helsinkach), które propagowały i omawiały idee dotyczące ruchu prometejskiego. Ponadto utworzono osobne instytuty i wydawnictwa, których celem było promowanie projektu prometejskiego na Ukrainie w odniesieniu do Tatarów, ludności kaukaskiej i Kozaków. Za inne placówki prometejskie można uznać Ukraiński Instytut Naukowy w Warszawie oraz Instytut Badań Spraw Narodowościowych. Działające pod patronatem Instytutu Wschodniego, Orientalistyczne Koło Młodych, wydawało kwartalnik *Wschód Orient* (1932-1938) oraz tygodnik *Biuletyn Polsko Ukraiński* (1932-1938). Dzisiaj moglibyśmy powiedzieć, że stworzone zostały solidne podstawy do prowadzenia wojny informacyjnej na obszarze Międzymorza<sup>2</sup>.

Historia ruchu prometejskiego w II Rzeczypospolitej wymaga rozdzielenia dwóch szeroko rozumianych sposobów wprowadzania w życie ideałów prometejskich w polityce zagranicznej II RP. Z jednej strony prometeizm był działalnością taktyczno-operacyjną i w tym zakresie protekcję nad prometejczykami objął Wydział Wschodni MSZ. Natomiast tzw. funkcja obronno-dywersyjna realizowana była przede wszystkim przez działalność wywiadu wojskowego, czyli II Oddziału Sztabu Głównego. Konkretnie ruchem prometejskim zajmowała się Ekspozytura nr 6 (od 1929 r. – nr 2) Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego<sup>3</sup>. Jednym z przykładów takich działań była współpraca Oddziału II z władzami emigracyjnymi Ukraińskiej Republiki Ludowej, której najbardziej efektywnym przejawem był sponsorowany przez Dwójkę, II Pochód Zimowy<sup>4</sup> – nieudany rajd partyzancki z listopada i grudnia 1921 r.

Prometeizm przez całe dwudziestolecie największe wsparcie znajdował właśnie w komórkach Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego. Można, zatem powiedzieć, że ta służba specjalna została instytucjonalnie włączona w realizację zadań związanych z tym projektem, co jest również typowe dla

<sup>2</sup> Zob. P. Libera, *Ewolucja ruchu prometejskiego w okresie międzywojennym*, [w:] M. Kornat (red.) *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918-1940)*, Warszawa 2012, s. 219-244; P. Libera (oprac.), *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, „Wojskowe Teki Archiwalne” t. IV, Warszawa 2013.

<sup>3</sup> F. Gończyński-Jussis, „*Idea polityczna o rzadkiej mocy wizjonerskiej*”? Prometeizm w II RP, <<https://histmag.org/Idea-polityczna-o-rzadkiej-mocy-wizjonerskiej-Prometeizm-w-II-RP-7075>> (31.12.2019).

<sup>4</sup> II pochód zimowy – wypad ukraińskich żołnierzy z Polski i Rumunii na terytorium ZSRR w jesieni 1921.

prowadzonych wspólnie działań hybrydowych, a sam projekt zdefiniować jako pewną strategię wywiadowczą, skierowaną przeciw potencjalnie najgroźniejszemu przeciwnikowi.

Finansowanie prometeizmu realizowane było poprzez dotacje z budżetu państwa przez MSZ, ale także za pośrednictwem wywiadu wojskowego, ze specjalnie utworzonego funduszu „N”. Wydatki miały oscylować wokół 1 mln zł rocznie, chociaż niewykluczone, że w istocie były wyższe. Subsydiami obejmowano instytucje i prasę emigrantów (także te funkcjonujące za granicą), żołd służących w WP, a wywodzących się z „narodów prometejskich” oficerów kontraktowych, a także polskie placówki badawcze odpowiedzialne za biały wywiad na kierunku wschodnim, to jest: warszawski Instytut Wschodni i wileński Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej. Ten pierwszy odgrywał rolę forum kontaktów polskich działaczy i emigrantów. W latach 30., podobną funkcję spełniała warszawska filia klubu „Prometeusz”.

Akcja prometejska widziana z punktu widzenia Oddziału II SG WP znalazła swoje odbicie w specjalnym opracowaniu nt. działań Oddziału II, przygotowanym w 1940 roku dla generała W. Sikorskiego w Paryżu<sup>5</sup>. Autor opracowania ppłk L. Sadowski stwierdza w nim m.in.: „Po roku 1926 następuje okres aktywnej pracy w ramach projektu prometejskiego. Akcja uzyskuje silne podstawy finansowe (z budżetu dyspozycyjnego MSZ i Oddziału II SG – mniej więcej po połowie). Budżet sięga ponad 1 milion zł rocznie, a w 1934 roku osiągnął kwotę blisko 1,5 mln zł. Zrealizowano m.in. następujące przedsięwzięcia:

- przystąpiono do ścisłej współpracy z emigracyjnymi organizacjami prometejskimi, z którymi zawarto szereg układów, w tym: z rządem UR w Paryżu, rządem gruzińskim Zordaniego;
- zwiększono ilość oficerów kontraktowych (narodowości prometejskiej) w wojsku polskim – w 1939 r. było ich 110, a w tym: Gruzinów – 65, Ukraińców – 32, Azerbejdżan – 5, górali kaukaskich – 8;
- zorganizowano sztab ukraińskiego U.R.L. w Warszawie, Głównej Rady Ukraińskiej, Komitetu Narodowego Kaukaskiego, podtrzymywano działalność kaukaskich centrów narodowych, utrzymywano kontakty z Wszechświatowymi Kongresami Muzułmańskimi;
- utworzono polskie periodyki „Wschód” i „Biuletyn Polsko-Ukraiński” dla promocji idei prometejskiej w społeczeństwie polskim;
- utworzono liczne wydawnictwa w językach obcych m.in. „Promethee” w Paryżu i „Promethaus” w Helsinkach, zorganizowano 3 agencje prasowe (m.in. A.T.E. w Warszawie);
- utworzono Instytut Wschodni oraz Ukraiński Instytut Naukowy w Warszawie, przyznawano liczne stypendia dla studentów

---

<sup>5</sup> *Akcja Prometejska. Opracowanie/analiza Oddziału II SG WP*, [w:] L. Sadowski, *Rezultaty pracy pokojowej i udział w przygotowaniu do wojny*, Lublin 2014.

prometejskich, wydawców publikacji naukowych, politycznych i propagandowych;

- w kilku stolicach europejskich zorganizowano kluby prometejskie, organizacje studenckie, kombatanckie etc. oraz placówki terenowe w Turcji i Persji;
- uplasowano stałego eksperta – oficera w Paryżu dla kontaktu z kołami politycznymi emigracji prometejskiej.

Oczywiście działania polskich władz spotykały się z aktywnym przeciwdziałaniem ze strony ZSRR. O tym, że ZSRR zwalczał ruch prometejski świadczą m.in. liczne teksty i dokumenty wytworzone przez osoby związane z ruchem prometejskim. Szczególnie aktywne na tym polu były radzieckie służby specjalne. Działaniem NKWD interpretowano tragiczną śmierć Simona Petlury, Tadeusza Hołówki czy Noe Ramiszliwego. Nasyłano agentów penetrujących ośrodki organizacji emigracyjnych, proponowano nawet wybitnym działaczom Prometeusza powrót do kraju i objęcie tam stanowisk. Usiłowano wbić klin we wzajemne stosunki między chrześcijańskimi narodami Gruzji i Armenii, a muzułmanami Kaukazu. Towarzyszył temu wysiłek wywiadowczy, którego świadectwem stały się skuteczne prowokacje Głównego Zarządu Wywiadowczego w ramach akcji „MOR Trust”<sup>6</sup>, która poprzez fikcyjne organizacje monarchistyczne miała ujawniać m.in. działaczy narodów prometejskich<sup>7</sup>. Według sekretarza Klubu Prometeusza, prof. Romana Smal-

---

<sup>6</sup> Operacja „Trust” – operacja wywiadowczo-dezinformacyjna CzeKa skierowana przeciwko rosyjskim środowiskom emigracyjnym, takim jak Ogólnorosyjski Związek Wojskowy (ROWS) czy Bractwo Białego Krzyża, przeprowadzona w latach 20. XX w. Po zakończeniu wojny domowej, obawiając się możliwości penetracji aparatu radzieckiego przez silne i cieszące się wsparciem służb specjalnych państw zachodnich organizacje wojskowe i polityczne, szef radzieckich służb specjalnych, Feliks Dzierżyński (z inicjatywy szefa kontrwywiadu CzeKa Artura Artuzowa), postanowił do ich zwalczania zastosować prowokację. W tym celu powołano fikcyjną Monarchistyczną Organizację Rosji Środkowej (MORS), która nawiązała potajemne stosunki z białymi na Zachodzie. Spodziewano się w ten sposób zdemaskowania ich potencjalnej agentury w Rosji, wprowadzenia własnych ludzi do struktur emigracyjnych i organizacji, i – na koniec – pełnej kompromitacji całego ruchu. Cele te do roku 1927, gdy operacja „Trust” prowadzona pod nadzorem Biura ds. Dezinformacji OGPU dobiegła końca, zrealizowano z nawiązką. „Trust” dla osiągnięcia swych kontrwywiadowczych celów wykorzystywał nie tylko prowokację, ale również rozpowszechniał sfałszowane podejrzane dokumenty oraz raporty wywiadowcze, dyskredytując środowisko emigracyjne i zachodnie służby wywiadowcze. W trakcie operacji zwabiono do ZSRR, skazano na śmierć i zamordowano najgłośniejszego wówczas agenta brytyjskiego, Sidneya Reilly’ego. W szczytowym okresie w operacji zaangażowano niewyobrażalną na tamte czasy liczbę 5 tysięcy agentów i funkcjonariuszy. Zob. W. Michniewicz, *Wielki bluff sowiecki*, Chicago 1991, ss. 338; M. Świerczek, *Modus operandi GPU na przykładzie operacji „Trust” opisaney w „Trioach stolicach” W. W. Szulgina. Próba analizy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, 12/2015, ss. 211-223.

<sup>7</sup> B. Światłowski, *Prometejska racja stanu. Źródła i dzieje ruchu prometejskiego w II Rzeczypospolitej*, „Poliarchia. Studencko-doktoranckie czasopismo naukowe Wydziału

Stockiego, NKWD było bardzo dobrze poinformowane o składzie i organizacji nie tylko emigracji politycznych, ale także środowisk związanych z ruchem prometejskim.

O represjonowaniu niektórych gruzińskich działaczy niepodległościowych przez służby bezpieczeństwa ZSRR i Gruzji wspomina G. Mamoulia, a problem zainteresowania ruchem prometejskim porusza także w swojej książce opartej na archiwaliach Służby Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej, gen. lejtnant Lew Sockow. Poświęca on kilka rozdziałów swej książki zagadnieniu prometejskiemu i opisuje antysowiecką działalność polskiego wywiadu i ruchu prometejskiego. Choć książki Sockowa spotykają się z dużymi zastrzeżeniami wśród badaczy, świadczą jednak o tym, że wywiad ZSRR uważnie obserwował ruch prometejski i pozyskiwał dokumenty na jego temat, o niemałym znaczeniu.

### **Rola służb wywiadowczych w wojnach hybrydowych**

Dzisiejsze wywiady, w okresie kiedy działania hybrydowe zostały podniesione do rangi obowiązujących standardów prowadzenia współczesnych wojen, z pewnością mogłyby sporo skorzystać na doświadczeniach przedwojennej Dwójki. Przedstawione wyżej przykłady działań Oddziału II SG WP świadczą o pomysłowości ówczesnych oficerów wywiadu w pracy nad popularyzacją akcji prometejskiej i koncepcji Intermarium, a także o dużym wysiłku operacyjnym związanym z tworzeniem struktur, które mogły przyczynić się do zaistnienia korzystnych dla II RP zmian politycznych w krajach sąsiedzkich. I chociaż operacje te nie zakończyły się powodzeniem, to z pewnością można je potraktować, jako szkoleniowy przykład przygotowania przez wywiad ofensywnej operacji hybrydowej. Od tamtych czasów znaczenie wywiadów we wspomaganiu rządów państw, w realizacji ich koncepcji politycznych, niepomrotnie wzrosła. Zaś szczególnego znaczenia wywiady nabrały obecnie, kiedy poza powszechną percepcją toczą się niewypowiedziane wojny hybrydowe, we wszystkich swoich odmianach.

Uważa się, że jednym z głównych problemów związanych z zagrożeniami hybrydowymi jest to, że obiekt ataku nie od razu rozumie, że znajduje się pod wpływem aktywnego oddziaływania sił nieprzyjaciela. Często takie opóźnienie w ocenie zagrożenia i reakcji ma tragiczne konsekwencje dla obiektu agresji hybrydowej.

Dlatego ujawnienie w odpowiednim czasie faktu przygotowań wroga do przeprowadzenia operacji hybrydowej i określenie przygotowywanego przez niego zestawu zagrożeń hybrydowych, jest kwestią absolutnie priorytetową. Realizacja tego zadania zwykle powierzana jest służbom wywiadowczym. To wywiady mają obowiązek ujawnić wszystkie obszary aktywności nie przy-

jaciela w zakresie działań hybrydowych, a w tym: tworzenie strategii działań wywrotowych, tworzenie i dystrybucję niezbędnych zasobów materiałowych, ustanawianie kanałów komunikacji i interakcji. Warto też podkreślić, że zaangażowanie wywiadów w wojnie hybrydowej ma nie tylko charakter defensywny. Po stronie nieprzyjaciela, również działają służby wywiadowcze, które jednak działają ofensywnie, przygotowując aktywne działania hybrydowe (pewnych analogii można się tu doszukać w działaniach Oddziału II SG WP w okresie międzywojennym).

W działaniach defensywnych, dla wykrycia na czas planów przygotowania przez przeciwnika wojny hybrydowej, oraz w celu jej przeciwdziałania, przygotowuje się odpowiednią, długoterminową strategię militarno-polityczną, tworzy się specjalny organ krajowy/koalicyjny w celu koordynowania działań wywiadowczych na wszystkich poziomach, od strategicznego do taktycznego, wypracowuje się pryncypialne podejścia do skutecznego i tajnego użycia sił operacji specjalnych i naniesienia uderzeń bronią precyzyjną. Dokładnie określa się obszary, które mogą zostać objęte wojną hybrydową. Wstępnie bada się i określa wszystkie cechy charakterystyczne potencjalnych działań hybrydowych, w tym zagrożeń związanych ze środkami nacisku ekonomicznego i sankcjami ekonomicznymi, informacje o planowanych operacjach informacyjnych i dezinformacyjnych, itp. Jednym z podstawowych zadań wywiadu w wojnie hybrydowej jest również uzyskanie informacji o ukrytych elementach wywrotowych, działających najczęściej w sieci, składającej się z izolowanych komórek. W tym kontekście w regionach objętych wojną hybrydową przydatne może być utworzenie grup wywiadowczych i uderzeniowych z własnymi kanałami niezawodnej i tajnej łączności operacyjnej. Źródłami informacji dla wywiadu o zagrożeniach hybrydowych są: własne niezależne wyszukiwanie niezbędnych informacji z wszelkich możliwych źródeł i, co chyba najważniejsze, rozległa sieć agentów.

Te i niektóre inne zadania stawiane przed wywiadem sprawiają, że konieczne jest utrzymanie służb wywiadowczych i rozpoznawczych w wysokiej gotowości, ciągłe ich ulepszanie, z uwzględnieniem procesów transformacji współczesnych konfliktów i skrytego wprowadzania w życie elementów zagrożeń hybrydowych. Wywiad wykorzystywany jest również do oceny szkód spowodowanych wojną hybrydową, gdy trzeba uciekać się do np. porównania ekonomicznego i strategicznego znaczenia terytoriów kontrolowanych przez rebeliantów i siły rządowe.

Terminowe wykrycie i prawidłowa interpretacja przez wywiad zagrożeń hybrydowych pozwalają przewidzieć zamiary wroga, dotyczące wyboru strategii wojny hybrydowej. Opracowanie środków zaradczych powinno uwzględniać ważną rolę wsparcia zewnętrznego (koalicyjnego) w takich wojnach. Wspólne sposoby przeciwdziałania wojnom hybrydowym sprowadzają się do niezawodnego blokowania kanałów finansowania sił wywrotowych, wykorzystania środków dyplomatycznych do izolowania i



karania państw sponsorów, ukierunkowanie działań wszelkiego rodzaju sił wywiadowczych na wykrycie i identyfikację liderów sił dywersyjnych oraz przygotowanych obozów szkoleniowych i magazynów sprzętu i broni, jako priorytetowych celów do neutralizacji. Pierwszeństwo należy przyznać również doskonaleniu obrony terytorialnej, która w swoich działaniach powinna uwzględniać dane wywiadu i kontrwywiadu, dotyczące planów operacyjnych nieprzyjaciela.

Jeżeli chodzi o rozumienie omawianych wyżej kwestii wśród głównych antagonistów, to w Federacji Rosyjskiej termin „zagrożenia hybrydowe” nie jest używany w oficjalnych dokumentach odzwierciedlających postrzeganie przez Rosję wyzwań, ryzyka, niebezpieczeństw i zagrożeń współczesnego świata. Jednocześnie jednak różnorodność i skala zagrożeń wymienionych w rosyjskiej strategii bezpieczeństwa narodowego z 2015 r., doktrynie wojskowej z 2014 r. i niektórych innych dokumentach, ich oczywiste skupienie się na słabościach Rosji, połączenie obiektywnie istniejących i sztucznie stworzonych zagrożeń, w pełni upoważnia do mówienia o sformułowanym w tych dokumentach całym zestawie zagrożeń hybrydowych, skierowane przeciwko Federacji Rosyjskiej. Utworzenie w 2016 roku Sił Operacji Informacyjnych, tylko potwierdza wprowadzenie działań hybrydowych do arsenału przedsięwzięć sił zbrojnych FR, możliwych do zastosowania w razie konfliktu.

Natomiast w NATO, zagrożenie wojną hybrydową zostało uznane za jedno z najważniejszych, co doprowadziło do utworzenia specjalnego oddziału analizy zagrożeń hybrydowych w Departamencie Wywiadu i Bezpieczeństwa. Oddziału, który będzie ściśle współpracował z centrami doskonalenia kompetencji (szerzej przedstawionymi niżej). W związku z wagą przywiązywaną do zagrożeń hybrydowych, NATO i UE dążą do poprawy świadomości sytuacyjnej w swoich gremiach decyzyjnych poprzez zwiększenie liczby źródeł danych wywiadowczych, poprawę procedur analizy, wymianę i odpowiednią interpretację informacji wywiadowczych, aby móc przewidzieć i zrozumieć rozwój sytuacji, i odpowiednio wcześniej reagować na zagrożenia hybrydowe.

### **Intermarium w obecnej rozgrywce geopolitycznej pomiędzy USA i Rosją**

O tym, że historycznie państwa wchodzące w skład regionu określanego, jako Międzymorze miały zawsze duże znaczenie geopolityczne, nikogo nie trzeba przekonywać. O znaczeniu niektórych z tych państw dla realizacji globalnej polityki Stanów Zjednoczonych pisał m.in. Zbigniew Brzeziński w swojej książce *Wielka Szachownica: główne cele polityki amerykańskiej (The Grand Chessboard)* z 1997 roku, w której stwierdzał, że przez co najmniej jedno pokolenie władza nad światem należeć powinna do USA, że w tym celu trzeba koniecznie uczynić Ukrainę częścią „strefy atlantyckiej”, bo jest to kluczem do panowania nad Eurazją. Głównym przeciwnikiem była w tej

perspektywie Rosja. W *Wielkiej Szachownicy* Brzeziński dowodzi, że: „Ukraina, nowe, ważne pole na szachownicy eurazjatyckiej, jest sworzniem geopolitycznym, ponieważ samo istnienie niepodległego państwa ukraińskiego pomaga przekształcać Rosję. Bez Ukrainy Rosja przestaje być imperium eurazjatyckim: może wciąż próbować zdobyć status imperialny, lecz byłaby wówczas imperium głównie azjatyckim, stale wciągany w rujnujące konflikty z od niedawna suwerennymi narodami Azji Środkowej, które nie pogodziłyby się z utratą niepodległości i byłyby wspierane przez bratnie kraje islamskie na południu. [...] Jeżeli jednak Moskwa ponownie zdobędzie władzę nad Ukrainą, wraz z pięćdziesięcioma dwoma milionami jej obywateli, ogromnymi bogactwami naturalnymi oraz dostępem do Morza Czarnego, automatycznie odzyska możliwość stania się potężnym imperium spinającym Europę i Azję. Utrata niepodległości przez Ukrainę miałaby natychmiastowe konsekwencje dla Europy Środkowej, przekształcając Polskę w sworzni geopolityczny na wschodniej granicy zjednoczonej Europy”<sup>8</sup>.

Koncepcję Brzezińskiego, w odniesieniu do regionu Międzymorza, podjęło wielu amerykańskich ekspertów i strategów. Między innymi polsko-amerykański analityk polityczny Jan Marek Chodakiewicz, pracujący dla Institute of World Politics, pro-republikańskiej szkoły podyplomowej dla dyplomatów i agentów tajnych służb w Waszyngtonie, argumentował w 2012 r., że USA w swojej strategii musiały skupić się na Intermarium z kilku powodów. Intermarium, jak twierdzi, tworzy „regionalny sworzni geopolityczny (pivot) i bramę ze Wschodu na Zachód”, a ponadto jest „najbardziej stabilną częścią obszaru poradzieckiego (i najbardziej wolną i demokratyczną)”. Dlatego Chodakiewicz radzi: „Stany Zjednoczone powinny skoncentrować się na umacnianiu swoich wpływów w tym regionie, aby wykorzystać go, jako trampolinę do uzyskania wpływów w pozostałych państwach powstałych po rozpadzie ZSRR, w tym państwach Kaukazu, Azji Środkowej, a także samej Federacji Rosyjskiej”. Ostrzegając przed sojuszem między Berlinem, a Moskwą, pisze: „W istocie promowanie proamerykańskiego bloku w środku Europy, w celu uzupełnienia lub zrównoważenia coraz bardziej antyamerykańskiej Europy Zachodniej, byłoby niezbędne, aby przywrócić wpływy Stanów Zjednoczonych na Starym Kontynencie”<sup>9</sup>.

Inny ekspert polityczny George Friedman, założyciel i były szef prywatnej agencji wywiadowczej Stratfor, która utrzymuje bliskie powiązania z amerykańskim aparatem wojskowym i wywiadowczym, również wielokrotnie podkreślał potrzebę takiej strategii. Podczas Forum Nowych Idei w 2012 roku, Friedman opowiadał się za powrotem do strategii Intermarium Piłsudskiego. Argumentował, że Europa ponownie stanęła w obliczu odradzających się

<sup>8</sup> Z. Brzeziński, *Wielka Szachownica: główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998.

<sup>9</sup> J. M. Chodakiewicz, *Intermarium. The Land Between the Baltic and the Black Seas*, New Jersey 2013, pp. 2, 391.

Niemiec i możliwego sojuszu między Moskwą, a Berlinem. Wezwał Polskę do objęcia przewodniej roli w Europie. Podkreślając, że UE nie ma możliwości ochrony Polski w przypadku konfliktu zbrojnego, Friedman powiedział: „Polska musi teraz polegać na sobie. [...] Przedstawię wam bardziej radykalny pomysł, który pochodzi z Intermarium generała Piłsudskiego. [...] Podobnie jak polityka powstrzymywania z lat 1945-1989, idea ta znów [...] łączyłaby oszczędność sił i finansów z naszej strony oraz ograniczałaby rozwój Rosji, jako potęgi hegemonicznej, sprawiając jednocześnie, że Stany Zjednoczone narażone byłyby jedynie na ograniczone i kontrolowane ryzyko. Istotą tej strategii jest rozwój wydarzeń, który przedstawiam w swoich dwóch książkach »Następna dekada« i »Następne 100 lat«, jako pojęcie, które nazwałem Intermarium. Intermarium było planem realizowanym po I wojnie światowej przez polskiego przywódcę Józefa Piłsudskiego dla stworzenia federacji krajów Europy Środkowej i Wschodniej, pod egidą Polski. Idea, która pojawia się teraz, to nie dokładnie przedwojenne Intermarium, ale jest bliska koncepcji Piłsudskiego. Idea ta na naszych oczach przekształca się z abstrakcyjnej prognozy w konkretną, choć wciąż rodzącą się rzeczywistość”<sup>10</sup>.

Kolejny współpracownik Stratfor, Robert D. Kaplan stwierdza natomiast: „Trend jest zauważalny. Zintensyfikowały się spotkania na wysokim szczeblu między krajami Intermarium, ponieważ Pentagon i Departament Stanu działają, jako swego rodzaju hub dla kreowania współpracy wojskowej, wywiadowczej i dyplomatycznej, tych krajów. Silniejszemu wsparciu USA dla Europy Wschodniej i Środkowej muszą towarzyszyć silniejsze dwustronne więzi między samymi krajami – nie mówiąc już o zwiększonych wydatkach na obronę w regionie”<sup>11</sup>.

Tymczasem po drugiej stronie barykady, w Moskwie uważają, że: „Dla polskich nacjonalistów Intermarium od dawna stanowi ważną koncepcję operacyjną. Nowością jest to, że koncepcja ta została podchwycona przez amerykańskich strategów i wojskowych. [...] Intermarium może stać się najskuteczniejszym amerykańskim klinem wbitym w zachodni kraniec wielkiego kontynentu eurazjatyckiego. Inicjatywa ta na zawsze pogrzebie dążenie do budowy wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa i demokratycznej współpracy od Lizbony do Władywostoku. Nie można pozwolić, by Chimery wywodzące się z Intermarium pogrążyły Europę i cały świat w chaosie nowego konfliktu”<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> Wizja polityki Stanów Zjednoczonych wobec Europy Środkowo-Wschodniej, nakreślona w artykule: G. Friedman, *From Estonia to Azerbaijan: American Strategy After Ukraine*, <<https://worldview.stratfor.com/article/estonia-azerbaijan-american-strategy-after-ukraine>> (31.12.2019).

<sup>11</sup> R. D. Kaplan, *Pilsudski's Europe*, <<https://worldview.stratfor.com/article/pilsudskis-europe>> (31.12.2019).

<sup>12</sup> V. Krashennnikova, *Os' NATO — sdvig vpravo: „Mezhdumor'ye”*, 6.04.2019, <<https://ria.ru/20190406/1552444531.html?in=t>> (31.12.2019).

Rosyjskie media zauważają również, że „Ukraińska skrajna prawica nie mogła nie poprzeć takiego projektu”. Wskazują, że: „Jeden z neonazistowskich przywódców Andrei Biletsky<sup>13</sup> utworzył Grupę Wsparcia Międzymorza. Równolegle w ramach »podziemia« ukraińskich organizacji neonazistowskich powstała sieć »Reconquista«, posiadająca wszystkie atrybuty podziemnej struktury paramilitarnej przyszłego Intermarium. Organizacja takich nielegalnych, zmilitaryzowanych grup, posiadających realne doświadczenie bojowe, podświadomie prowadzi do przerażających skojarzeń ze słynną Operacją Gładio<sup>14</sup> z okresu Zimnej Wojny”<sup>15</sup>.

Rosyjski publicysta Stanisław Stremidłowski, śledzący sytuację w regionie, (również z pozycji Warszawy), zawarł w swoim artykule dla portalu internetowego IA Regnum wyraźną przestrożę, zauważając, że: „Jeśli Waszyngton naprawdę zainteresował się koncepcją Intermarium, jeśli amerykański podział polityczny w Ameryce nie rozprzestrzenił się na politykę zagraniczną, jeśli wizyty gości z USA, nie są tylko wycieczkami turystycznymi, to w Polsce jest zbyt wcześnie, by cieszyć się takim zainteresowaniem. Wcześniej Stany Zjednoczone były aktywnie zainteresowane »Wielkim Bliskim Wschodem« i »nowym Wielkim Bliskim Wschodem«. A co z tego wyszło, wszyscy wiedzą”<sup>16</sup>. Stremidłowski zauważa zbliżone do międzywojennego Międzymorza inicjatywy, które jawią się, jako elementy konfrontacji (wojny) ekonomicznej: „Nowym wcieleniem politycznym i gospodarczym Intermarium była wspierana przez USA inicjatywa »Three Seas« zaproponowana przez polskich narodowych konserwatystów z partii Prawa i Sprawiedliwości. Odbyły się już trzy szczyty tej nowej struktury. W jednym z nich, w lipcu 2017 r. uczestniczył D. Trump. Omówiono m.in. dostawę amerykańskiego skroplonego gazu do Europy, czyli wyparcie stamtąd gazu rosyjskiego”. Stremidłowski zauważa, że jednym z twórców koncepcji „Trójmorza” był były dowódca sił NATO w Europie, James

<sup>13</sup> Członek grup Patriota Ukrainy, Zgromadzenie Społeczno-Narodowe, Prawy Sektor – wszystkie te organizacje są zakazane w Rosji.

<sup>14</sup> Gładio – tajna struktura bojowa utworzona w łonie wojskowych służb specjalnych we Włoszech, w latach 50. XX w., kiedy to doszło do porozumienia włoskiego wywiadu wojskowego SIFAR z CIA w sprawie amerykańskiego planu „Demagnetize”, w którym postanowiono, że zapobieżenie możliwości przejęcia władzy przez komunistów we Włoszech i we Francji jest celem priorytetowym, co należy osiągnąć przy użyciu wszelkich środków. Struktury Gładio funkcjonowały później w wielu krajach zachodniej części Europy, Grecji i Turcji. Trzonem tej organizacji byli zatwardziali antykomuniści, głównie konserwatyści, także naziści, których zadaniem było zapobieżenie ewentualnej inwazji ze strony ZSRR. Zob. G. Daniele, *NATO's Secret Armies – Operation Gladio and Terrorism in Western Europe*, Londyn 2005; P. L. Williams, *Operation Gladio: The Inholy Alliance between the Vatican, the CIA, and the Mafia*, Buffalo 2015.

<sup>15</sup> A. Dziermant, „Mezhdumor'ye” kak regional'naya ugroza. I ser'yoznaya tema dlya Rossii <[https://imhoclub.by/ru/material/mezhdumore\\_kak\\_regionalnaja\\_ugroza](https://imhoclub.by/ru/material/mezhdumore_kak_regionalnaja_ugroza)> (31.12.2019).

<sup>16</sup> S. Stremidlovskiy, *Chem dlya Pol'shi obernutsya geopoliticheskiye eksperymenty SSHA*, <<https://regnum.ru/news/polit/2309569.html>> (31.12.2019).

Jones – „Oczywistym jest, że czterogwiazdkowy amerykański generał wchodzi w takie przedsięwzięcie, nie w imię realizacji zadań społecznych”<sup>17</sup>.

Również w białoruskich oficjalnych mediach rządowych projekt Międzymorza oceniany jest jednoznacznie negatywnie, jako destabilizujący sytuację w regionie. I chociaż publikacje te po części określają projekt, jako utopię polityczną, to nie brakuje ocen traktujących tę ideę bardzo poważnie. Istotę takich właśnie ocen, dobrze ilustruje wywiad z białoruskim ekspertem politycznym Aleksiejem Dziermantem pt. *Mezhdumore kak regionalnaja ugroza (Międzymorze, jako regionalne zagrożenie)*. A. Dziermant stwierdza m.in., że: „Dla nas (Białorusi) jest to bezpośrednie zagrożenie dla państwowości. Projekt Intermarium, to projekt geopolitycznej konfrontacji, a jeśli zostanie wdrożony, zostaniemy wciągnięci w niego, jak w rodzaj frontu, który niesie ze sobą ogromne ryzyko. [...] Dla Unii Europejskiej, w szczególności dla starej Europy – Paryża, Berlina i Brukseli – nie jest to opłacalne, ponieważ Intermarium jest w rzeczywistości kordonem sanitarnym między Rosją, a tymi krajami, a np. w przypadku Niemiec powiązania gospodarcze z Moskwą i Unią Euroazjatycką, są korzystne. W przypadku Stanów Zjednoczonych jest odwrotnie. Muszą mieć ciągłe konflikty w Europie, aby kraje regionu nie mogły zmienić się w siłę, która może rzucić wyzwanie Ameryce. Dlatego wspierają Polskę w staraniach, aby ten kordon sanitarny został utworzony i przede wszystkim zakłócał bezpośrednie kontakty handlowe, gospodarcze i polityczne starej Europy i Rosji”. I dalej stwierdza: „Intermarium w rzeczywistości jest przede wszystkim antyrosyjskie. W przypadku jego realizacji, Rosja może wzmocnić sojusz gospodarczy i wojskowy z Białorusią. Jeśli na zachodnich granicach będzie silna Białoruś, powstrzyma to wzrost wpływów Polski ze względu na fakt, że Mińsk ma własny potencjał gospodarczy i obronny. Pod tym warunkiem będziemy rodzajem przeciwwagi. Ten »białoruski balkon« ma strategiczne znaczenie i w tym przypadku Republika Białorusi jest ważna dla Rosji”<sup>18</sup>.

Tak krańcowo różne z amerykańskiej i rosyjskiej strony oceny współczesnej koncepcji Międzymorza mogą świadczyć o ścieraniu się w tym regionie ważnych interesów geopolitycznych obu mocarstw jądrowych. Zakładając jednak, że „straszak jądrowy” skutecznie eliminuje z rozgrywki między USA i FR ostateczne rozwiązania siłowe, jedynym rozwiązaniem, które mogą w tym wypadku oba państwa zastosować jest wykorzystanie elementów wojny hybrydowej, angażując w tym celu swoich sojuszników, zainteresowanych „przepchnięciem” własnych interesów w regionie. Nie są znane poglądy oficjalnego Kremla, dotyczące koncepcji Międzymorza, ale można domniemywać, że nie różnią się wiele od przedstawionych wyżej przez rosyjskich publicystów i że kwestia ta nie jest przez Rosjan bagatelizowana. Przecież na terenie państw Europy Środkowo-Wschodniej już toczy się wiele

---

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> A. Dziermant, *op. cit.*

„bitew”, które z powodzeniem zaliczyć można do tych, z gatunku działań hybrydowych.

### **Działania hybrydowe wobec Intermarium**

W koncepcji dowodzenia strategicznego NATO zagrożenia hybrydowe definiuje się, jako zagrożenia tworzone przez przeciwnika zdolnego do adaptacyjnego wykorzystywania tradycyjnych i nietradycyjnych środków do osiągnięcia własnych celów.

Zakres typowych zagrożeń hybrydowych obejmuje realizację scenariuszy konfliktów o niskiej intensywności, a w tym sankcje gospodarcze i wojny ekonomiczno-finansowe, wojny informacyjne (w tym cybernetyczne), ograniczone operacje wojskowe, wykorzystanie i wsparcie ruchów separatystycznych i wyzwoleńczych, międzynarodowego terroryzmu i piractwa, wykorzystanie lokalnych konfliktów etnicznych i religijnych, a nawet międzynarodowej przestępczości zorganizowanej.

Mówiąc o koncepcji wojny hybrydowej niektórzy amerykańscy analitycy wojskowi sugerują, że konflikty mieszane będą charakterystyczne dla przyszłych konfliktów. Ich zdaniem w wojnach hybrydowych stosowana jest unikalna kombinacja zagrożeń, skoncentrowana na wąskich gardłach i słabościach państwa przeciwnego, a do ich realizacji stosowane są jednocześnie wszystkie formy wojny, w tym zachowania przestępcze.

Wydarzenia na Ukrainie w 2014 spowodowały gwałtowny wzrost napięcia politycznego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i większością państw Intermarium, a Federacją Rosyjską. Ze strony USA posypały się sankcje polityczne, ekonomiczne i dyplomatyczne, których celem było nie tylko ukaranie Rosji za jej działania wobec nowych władz w Kijowie, ale także wskazanie Moskwie jej miejsca w istniejącym światowym porządku. Amerykański parlament przyjął *Ustawę o wsparciu wolności na Ukrainie 2014*, który pod względem prawnym umacnia konfrontacyjną strategię USA w odniesieniu do Rosji. Ustawa ta otworzyła administracji drogę do podejmowania wszelkich możliwych działań w sferze polityki, ekonomii, informacji i dyplomacji, mających na celu zastopowanie rosyjskich ambicji geopolitycznych, czyli *de facto* stworzyła możliwość podejmowania działań wobec Rosji, o charakterze hybrydowym (zastosowanie pełnej opcji militarnej, ze względu na posiadanie broni jądrowej przez oba kraje, nie wchodzi oczywiście w rachubę). Jednak Rosja podjęła rękawice i trzeba przyznać, że z lepszym lub gorszym skutkiem przeprowadza szereg kontr-działań pochodzących również z arsenału wojen hybrydowych.

Odnowiona inicjatywa Międzymorza, zaowocowała licznymi przedsięwzięciami, które po części stanowią analogię tych, które wspierały koncepcję Intermarium z okresu międzywojennego. Powstają promujące tę ideę stowarzyszenia i portale internetowe. Organizowane są liczne konferencje,

spotkania ekspertów politycznych itp. Problematyka ta promowana jest w ramach publikacji różnych ośrodków naukowo-badawczych, szczególnie tych zajmujących się problematyką wschodnią. Ze względów oczywistych nie wiemy dzisiaj, czy służby specjalne zostały w jakikolwiek sposób włączone w realizację tej koncepcji. Natomiast na szczeblu politycznym współczesna inicjatywa Intermarium, zyskała duże deklaratywne poparcie ze strony prezydentów i rządów RP. Swego rodzaju ekonomicznym wsparciem koncepcji Intermarium jest inicjatywa Trójmorza<sup>19</sup>.

Polska, promując ideę Intermarium i reprezentując nie tylko własne, ale również amerykańskie interesy w regionie, staje się automatycznie uczestnikiem poważnej geopolitycznej gry, ze wszystkimi, wynikającymi z tego faktu, konsekwencjami. Staje się również uczestnikiem niewypowiedzianej wojny hybrydowej, która co prawda nie jest inicjowana w ramach Intermarium, ale „niepostrzeżenie” obejmuje również kraje nie Międzymorza. I tak:

Wojny ekonomiczne. Do prowadzonych w ramach wojny hybrydowej z USA i szerzej rozumianym Zachodem, działań o charakterze ekonomicznym z pewnością zaliczyć można inicjatywy Rosji związane z obejściem systemu gazociągów Ukrainy, za pomocą gazociągu Nord Stream I i II i związane z tym próby storpedowania tego przedsięwzięcia przez USA i Polskę (nie mówiąc o samej Ukrainie). W tej kategorii działań hybrydowych mieści się również próba budowy przez Rosję gazociągu South Stream, skutecznie zablokowanego w 2015 roku przez naciski USA, m.in. na Bułgarię. Jednak Rosja znalazła inne rozwiązanie dla swoich koncepcji gazowych, budując wspólnie z Turcją gazociąg Turkish Stream. A ostatnio przekonała nawet Bułgarię (która policzyła straty związane z blokadą South Stream) do budowy przez swoje terytorium łącznika pomiędzy gazociągiem tureckim, a systemem gazociągów w Europie Południowej i na Bałkanach. Wojny ekonomiczne z Rosją, toczące się na terenach krajów Intermarium dotyczą również kwestii izolacji systemów energetycznych tych krajów od rosyjskiego systemu przesyłu energii elektrycznej, zawirowań wokół budów elektrowni jądrowych, wzajemnych sankcji na towary eksportowe, itp.

Wojny dyplomatyczne. Część państw leżących na obszarze Międzymorza ma złe, a nawet bardzo złe stosunki z Federacją Rosyjską. Objawia się to również w poziomie wzajemnych stosunków dyplomatycznych. Tworzone są „czarne listy” osób niepożądanych i sztucznie tworzone są problemy z

---

<sup>19</sup> Trójmorze – międzynarodowa inicjatywa gospodarczo-polityczna skupiająca 12 państw Unii Europejskiej położonych w pobliżu mórz Bałtyckiego, Czarnego i Adriatyckiego. W skład grupy wchodzi: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry. W ramach Trójmorza zapowiedziano m.in. powołanie Funduszu Trójmorza (podpisano w tej sprawie list intencyjny) oraz Sieci Izb Handlowych. Zaprezentowano także katalog wspólnych inwestycji w dziedzinach transportu, energetyki i cyfryzacji, które są wspólnym priorytetem państw Inicjatywy.

wydawaniem wiz. Ma miejsce wzajemne „okładanie” się notami dyplomatycznym, co wiąże się np. z inną interpretacją faktów historycznych, nieakceptowanymi wypowiedziami polityków czy też z konkretnymi działaniami obu stron. Trwa wzajemne wydalenie dyplomatów oskarżanych o zachowania naruszające ich status, a w krańcowych przypadkach odwoływani są ambasadorowie. Napięcie w stosunkach dyplomatycznych między Rosją, a szeroko rozumianym Zachodem, miało miejsce w 2018 roku, kiedy po próbie otrucia byłego pułkownika KGB w Wielkiej Brytanii, państwa regionu przyłączyły się do akcji USA i Wielkiej Brytanii wydalenia rosyjskich dyplomatów.

Wojny informacyjne już toczone są na terenie Intermarium z dużą intensywnością. Obie skonfrontowane strony oskarżają się o ataki cybernetyczne na infrastrukturę informatyczną przeciwnika. Prowadzone są działania medialne mające wywrzeć wpływ na społeczeństwa krajów regionu.

Moskwa przykłada dużo uwagi do aktywnych działań informacyjnych. Według byłego szefa Sztabu Generalnego, generała Jurija Bałujewskiego, w obecnych realiach na pierwszy plan wysuwa się właśnie konfrontacja informacyjna. „Zwycięstwo nad przeciwnikiem w tej wojnie może być o wiele ważniejsze niż zwycięstwo w klasycznej konfrontacji wojskowej, ponieważ jest bezkrwawe, a efekt jest uderzający, bezkrwawy i paraliżuje wszystkie władze państwa przeciwnika” – twierdzi Bałujewski. Podczas posiedzenia Dumy Państwowej 2 października 2017 minister obrony Siergiej Szojgu ujawnił, że w Rosji powstały Wojska Operacji Informacyjnych. Po tym wystąpieniu ministra, media dowiedziały się, że po raz pierwszy „walkę informacyjną” z prawdopodobnym przeciwnikiem ćwiczone już rok wcześniej, podczas ćwiczeń Kaukaz-2016 czyli na terenach sięgających bezpośrednio do Międzymorza. W ćwiczeniach tych zaangażowano I Zarząd Operacyjny Sztabu Generalnego, Wojska Operacji Informacyjnych i walki radioelektronicznej, ośrodki walki informacyjnej w okręgach wojskowych, a także specjalistów służby ochrony tajemnicy państwowej<sup>20</sup>. Rosja aktywnie wykorzystuje w swoich działaniach media i portale społecznościowe. Telewizja RT i radio Sputnik stworzone zostały według najlepszych zachodnich wzorców medialnych z pomocą amerykańskich firm consultingowych (np. firma Ketchum). Głośno jest o tzw. fabryce trolli<sup>21</sup> ulokowanej na przedmieściach St. Petersburga. Utrzymanie tej jednej „fabryki trolli” kosztuje – jak oceniają rosyjscy dziennikarze śledczy –

---

<sup>20</sup> *V Rossii sozdany voyska informatsionnykh operatsiy*, <<https://ria.ru/20170222/1488596879.html>> (31.12.2019).

<sup>21</sup> „Trollowanie” (trolling) – antyspołeczne zachowanie charakterystyczne dla forów dyskusyjnych i innych miejsc w Internecie, w których prowadzi się dyskusje. Jego celem jest wywołanie gniewu lub skupienie na sobie uwagi użytkowników sieci. Osoby uprawiające „trolling” nazywane są „trollami”. Tzw. trolle internetowe i farmy kont, jako elementy wojen informacyjnych, tworzone są w celu siania dezinformacji i podgrzewanie debaty publicznej.



kilka milionów dolarów rocznie. Na stronach opanowanych przez „trolle” widoczne są tendencje odpowiadające aktualnej tematyce mediów rosyjskich.

Zachód, w tym kraje leżące na obszarze Międzymorza nie pozostaje obojętny na rosyjską aktywność informacyjną. Amerykańskie i europejskie think tanki organizują liczne konferencje i szkolenia, na które zapraszane są osoby związane z koncepcją Międzymorza z krajów całego regionu. W 2016 r. Grupa Analityczna Pentagon ds. Wojen Asymetrycznych (Asymmetric Warfare Group – AWG) opracowała *Przewodnik po nowej generacji wojen rosyjskich*. Ambitne zadanie nakreślone w preambule miało na celu systematyczny opis wojen hybrydowych, jako „wojen nowej generacji”, rosyjskich sił zbrojnych obecnej dekady, w celu ujawnienia osiągniętego poziomu i trendów rozwojowych poglądów doktrynalnych, strategii, sztuki operacyjnej i taktyki, broni i sprzętu wojskowego.

Pod patronatem Strategicznego Dowództwa Transformacji NATO powstały 24 centra doskonalenia kompetencji, ustanowione w ciągu ostatniej dekady w wielu krajach członkowskich (w tym Military Police COE w Bydgoszczy). Kolejne 3 centra są w procesie tworzenia. W regionie Międzymorza, powstały trzy takie centra, które koncentrują się na opracowaniu hybrydowych strategii wojennych i przeciwdziałaniu zagrożeniom hybrydowym. I tak: w Estonii funkcjonuje centrum koncentrujące się na zagrożeniach cybernetycznych, na Łotwie – na komunikacji strategicznej (StratCom<sup>22</sup>) i na Litwie – na bezpieczeństwie energetycznym. Ten swego rodzaju łańcuch centrów doskonalenia działań hybrydowych, na północnych granicach Rosji, został niedawno uzupełniony o Europejskie Centrum Doskonalenia ds. Walki z Zagrożeniami Hybrydowymi, uruchomione w Helsinkach. Centrum ma na celu poprawę współpracy i koordynacji między UE i NATO, uogólnienie informacji wywiadowczych, opracowanie metodologii oraz przeprowadzanie eksperckich analiz i szkoleń w celu zwiększenia zdolności reagowania na zagrożenia hybrydowe. Centra zostały utworzone w celu zwiększenia orientacji sytuacyjnej kierownictwa NATO i UE, to znaczy do poprawy sposobu zrozumienia tego, co się dzieje, do zapewnienia możliwości sporządzenia prognozy i planu dalszych działań.

Komisja Europejska powołała grupę wewnątrz EBU (Europejskiej Unii Nadawców), która ma zajmować się zwalczaniem rosyjskiej dezinformacji i propagandy zarówno tej występującej w Unii Europejskiej, jak i w Federacji Rosyjskiej. Z kolei na obszarze Partnerstwa Wschodniego utworzono zespół w

---

<sup>22</sup> NATO Strategic Communications Centre of Excellence (NATO StratCom COE). Jest to wielonarodowa organizacja wojskowa z akredytacją NATO, nie będąca jednak częścią struktury dowodzenia Sojuszu. Polska jest jednym ze współzałożycieli. Od czasu powstania, centrum jest jednym z wiodących ośrodków, budujących kompetencje w zakresie komunikacji strategicznej, w tym w walce z dezinformacją. W 2018 roku zrzeszała jedenaście krajów, a trzy kolejne finalizowały procedurę dołączenia. Zob. *StratCom COE* <<https://www.stratcomcoe.org/about-us>> (31.12.2019).

ramach Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, którego zadaniem będzie przeciwstawianie się propagandzie Rosji na obszarze państw tego Partnerstwa. Litwa, Dania, Estonia i Wielka Brytania wspólnie zaproponowały m.in. wspieranie wybranych rosyjskojęzycznych mediów i audycji, aby stworzyć alternatywę dla społeczności rosyjskojęzycznych korzystających dotąd z mediów kontrolowanych przez państwo rosyjskie. Natomiast Polska i Holandia zaproponowały w UE stworzenie rosyjskojęzycznego kanału telewizyjnego, by lepiej przeciwdziałać rosyjskiej propagandzie w mediach. Studium wykonalności dotyczące przeciwdziałania rosyjskiej propagandzie w mediach przygotował też Europejski Fundusz na rzecz Demokracji. Jednym z pomysłów proponowanych w studium wykonalności jest utworzenie agencji informacyjnej dla obszaru rosyjskojęzycznego. Eksperci sugerują też np. stworzenie „fabryki treści”, która zajmowałaby się produkcją medialną, a także funduszu, z którego wspierano by różne przedsięwzięcia i inicjatywy, takie jak np. działająca w Rydze gazeta internetowa *Meduza*, stworzona przez byłych dziennikarzy rosyjskiego portalu Lenta.ru.

Konfrontacje o charakterze militarnym. Otwarty konflikt zbrojny w rejonie Międzymorza, jak już wspomniano wcześniej nie wchodzi w rachubę. Obecnie poważnym źródłem napięcia jest Ukraina, która stała się polem prowadzonej pomiędzy Rosją, a Zachodem swego rodzaju „proxy war”<sup>23</sup>. Po zajęciu Krymu Rosjanie militaryzują ten półwysep starając się stworzyć w jego rejonie strefę A2/AD<sup>24</sup>. Podobna strefa została stworzona wokół Kaliningradu. Amerykanie, z kolei postanowili zbudować trzy obiekty morskie na wybrzeżu Morza Czarnego w celu wykorzystania ich do rozpoznania, naprawy i konserwacji statków NATO oraz do organizowania ćwiczeń i przygotowania operacji rozpoznawczych.

Kolejnym elementem konfrontacji o podłożu militarnym związane jest z tworzeniem strategicznej obrony przeciwrakietowej USA i NATO i rozmieszczeniem elementów obrony przeciwrakietowej w Rumunii i Polsce oraz opracowaniem koncepcji szybkiego globalnego uderzenia (Prompt Global Strike – PGS) opartego na niejądrowej broni o wysokiej precyzji i amunicji do dostarczania uderzeń z morza i kosmosu. Niebagatelne znaczenie dla regionu ma wycofanie się Rosji i USA z układu o ograniczeniu broni raketowej średniego zasięgu. Potencjalne rozmieszczenie tych amerykańskich i rosyjskich

---

<sup>23</sup> Wojna zastępcza (ang. proxy war) – rodzaj wojny, w której dwa lub więcej znajdujących się w konflikcie państw rozstrzyga spór nie za pomocą starć militarnych prowadzonych bezpośrednio na własnym terytorium, ale zastępczo za pomocą działań na terenie państwa trzeciego, a więc na terenie zewnętrznym, zastępczym.

<sup>24</sup> Obszary anty-dostępowe A2/AD, obszary z rozwiniętymi elementami wojsk obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej (ros. PWO/PRO), walki radioelektronicznej (ros. REB), wojsk raketowych obrony brzegowej i innej infrastruktury (lotniska, dowództwa, składy, koszary, węzły łączności etc.).

rakiet w regionie Intermarium, stanowiłoby dla tego regionu, w razie eskalacji napięcia na linii Moskwa-Waszyngton, poważne zagrożenie bezpieczeństwa.

Podjęmowane są również działania, które można zakwalifikować, jako pośrednie działania militarne. W ich ramach np. rosyjscy i natowscy instruktorzy wojskowi prowadzą szkolenia zwaśnionych stron w Donbasie, a nawet kierują operacjami wojskowymi. Do walk angażowani są najemnicy. Funkcjonuje jawne i „ciche” dozbrajanie walczących stron. Swego rodzaju symbolem sojuszu wojskowego w ramach Międzymorza jest Litewsko-Polsko-Ukraińska Brygada. LITPOLUKRBRIG jest wielonarodową jednostką, składającą się z pododdziałów Sił Zbrojnych Litwy, Polski i Ukrainy. Porozumienie o jej utworzeniu podpisano 19 września 2014 roku w Warszawie. Brygada ostatecznie uformowała się na jesieni 2015 roku<sup>25</sup>.

### **Hybrydowe zagrożenia Polski w kontekście jej zaangażowania w koncepcję Intermarium**

Wg Matthew Czekała z amerykańskiego think tanku Jamestown Foundation, „od początku kryzysu na Ukrainie Warszawa przoduje w Europie pod względem wspierania Kijowa w walce z Moskwą”<sup>26</sup>. Polska jest również motorem napędowym utworzenia współczesnego Intermarium. Tymczasem kwestia stworzenia kordonu sanitarnego wzdłuż zachodnich granic Rosji, z czym bezpośrednio w Moskwie wiąże się powstanie Intermarium, musi budzić w tym kraju reakcję i przeciwdziałanie, tym bardziej, że na Kremlu ciągle nie wygasły nadzieje na zbudowanie Europy od Lizbony do Władywostoku. Z uwagą śledzi się wszelkie poczynania nie tylko naszych władz i zaangażowanie USA, ale również wszelkie inicjatywy o charakterze społecznym, ekonomicznym czy naukowym dotyczące idei Międzymorza i jej wpływu na bezpieczeństwo Rosji. Z analizy publikacji na ten temat w rosyjskich, otwartych źródłach informacji wynika, że Kreml traktuje Intermarium, jako kolejną płaszczyznę konfrontacji w wojnie hybrydowej, jaką Stany Zjednoczone prowadzą wobec Rosji. Celem tej wojny jest, według Moskwy, osłabienie ekonomiczne i polityczne Rosji i pozbawienie jej ambicji wielkomocarstwowych. W tej sytuacji międzynarodowej Intermarium w proponowanym kształcie ma wszelkie szanse stać się nie tylko obszarem lokalnej konkurencji państw regionu, ale także kolejną areną zmagania mocarstw

---

<sup>25</sup> Litewsko-Polsko-Ukraińska Brygada. LITPOLUKRBRIG jest wielonarodową jednostką, składającą się z pododdziałów Sił Zbrojnych Litwy, Polski i Ukrainy. Porozumienie o jej utworzeniu podpisano 19.09.2014 r. w Warszawie. Brygada ostatecznie uformowała się na jesieni 2015 roku, a pełną zdolność operacyjną uzyskała 24.01.2017 r. Dowództwo Brygady mieści się w Lublinie.

<sup>26</sup> M. Czekał, *Russia's Hybrid War Against Poland, Publication*, „Eurasia Daily Monitor”. Vol. 12, Issue 80, April 29, 2015.

jądrowych, z wszelkimi tego konsekwencjami dla naszego kraju. Wszystko to sprawia, że Polska jest logicznym celem rosyjskich działań hybrydowych.

I chociaż wg M. Czekaja: „Polska nie ma żadnej znaczącej mniejszości rosyjskiej lub rosyjskojęzycznej i jest zbyt głęboko zakorzeniona w euroatlantyckiej architekturze bezpieczeństwa, aby oczekiwać, że prowadzona przeciwko niej hybrydowa wojna Moskwy może wkrótce przerodzić się w działania ‘zielonych ludzików’”<sup>27</sup>, to warto z pewnym wyprzedzeniem zastanowić się, jakie kontr-działania m.in. w związku z naszą inicjatywą Międzymorza, może podjąć Moskwa i jakie skutki mogą one mieć dla naszego kraju.

Działania Moskwy wydają się mieć co najmniej trzy główne cele. Po pierwsze, Rosja chce zasiać zamieszanie, wątpliwości i lęk przed niestabilnością gospodarczo-polityczną w kraju poprzez propagandę medialną oraz cyberataki na instytucje rządowe i finansowe (potwierdzają to analizy CERT.gov.pl)<sup>28</sup>. Po drugie, stara się stworzyć w Polsce elity polityczne, które nie tyle będą wspierały politykę przyjazną Rosji (to byłoby skazane na niepowodzenie), ale swego rodzaju „piątą kolumnę”, która może w perspektywie wejść do parlamentu, a nawet stworzyć przyszły rząd, nawet pod hasłami antyrosyjskimi. Po trzecie, Moskwa stara się osłabić zdolność Warszawy do rozwijania pozytywnych stosunków z sąsiadami, aby przełamać zdolność regionu do kolektywnego przeciwstawienia się presji rosyjskiej.

Tak więc, celem rosyjskiej wojny informacyjnej może być sianie nieufności i pogłębianie napięcia między Polską, a jej najbliższymi sąsiadami, co może przełożyć się na krach takich przedsięwzięć, jak koncepcja Międzymorza. Przykładowo, na początku 2015 r., anonimowe osoby stworzyły kilka stron na Facebooku poświęconych, tak zwanym lwowskim i wileńskim „republikom ludowym”. Zdjęcia umieszczone na górze obu stron przedstawiały uzbrojonych żołnierzy z polskimi insygniami, a obie strony wzywały do ogłoszenia referendum w sprawie wydzielenia obszarów większości polskiej na Litwie i Ukrainie i przyłączenia ich do Polski<sup>29</sup>.

Wydawałoby się, na co zwraca uwagę M. Czekaj, że „plany Kremla są łatwe do rozpoznania i Warszawa z powodzeniem może podjąć skuteczne przeciwdziałanie”<sup>30</sup>. Jednak rozwój sytuacji wewnętrznej w Polsce zdaje się temu przeczyć. Ostatnie lata, to zdecydowana polaryzacja polityczna społeczeństwa. Odżywają animozje historyczne z okresu powojennego, a nawet sprzed II Wojny Światowej. Opozycja przestaje być przeciwnikiem politycznym, a wrogiem, którego należy całkowicie wyeliminować. A czyż nie

---

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> CERT.GOV.PL, *Raport o stanie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP w roku 2014*, Warszawa 2015.

<sup>29</sup> M. Czekaj, *op. cit.*

<sup>30</sup> *Ibidem*.

o to chodzi Kremlowi? Rozbicie wewnętrzne i skłócenie społeczeństwa, kiedy hasło „wszystkie ręce na pokład” dla tworzenia polskiej prosperity, zastępowana jest hasłem „im gorzej jest, tym lepiej”, musi doprowadzić do osłabienia kraju i zmarginalizowania jego znaczenia na arenie międzynarodowej. W tym miejscu warto przypomnieć słowa ministra obrony FR S. Sojgu, kiedy ogłaszał w rosyjskim parlamencie o utworzeniu Wojsk Operacji Informacyjnych i stwierdził m.in. „propaganda musi być mądra, kompetentna i skuteczna”. Oznacza to, że realizowane przez Moskwę operacje informacyjne, powinny być perfekcyjnie przygotowane z uwzględnieniem specyfiki teatru działań i prowadzić do osiągnięcia postawionych przez władze FR celów. A jeżeli takim celem jest wyeliminowanie z gry politycznej najbardziej zajadłego przeciwnika, to najlepiej zrobić to wykorzystując historycznie sprawdzone działania, które już raz doprowadziły do wymazania Polski z mapy Europy.

### **Zakończenie**

Wojny hybrydowe faktycznie zmieniają dotychczasowy obraz konfrontacji międzypaństwowej, dostarczając skonfliktowanym stronom skutecznych narzędzi do strategicznego odstraszenia (niejądrowego). Jak już wspomniano wyżej w wojnach tych wykorzystywane są wszelkie możliwe oddziaływania na przeciwnika od ekonomicznych i finansowych, poprzez informacyjne i dyplomatyczne do militarnych. Dodatkowo we współczesnych wojnach hybrydowych wykorzystywana jest tzw. technologia kontrolowanego chaosu. Polega ona na oddziaływaniu zarówno na świadomość pojedynczego człowieka, jak i na tzw. punkty wrażliwe (centra podejmowania decyzji), za pomocą całego systemu uzgodnionych, co do celu, czasu i miejsca przedsięwzięć, o charakterze psychologicznym, propagandowym, informacyjnym i innym.

Cechy współczesnych konfliktów determinują treść misji wywiadowczych, które powinny zostać podjęte przez wszystkie rodzaje wywiadu (rozpoznania) w ramach przygotowań do wojny hybrydowej oraz w jej trakcie. W tych warunkach wiele uwagi należy poświęcić zwiększeniu efektywności pracy wywiadu – jako struktury zdobywającej informacje i dokonującej ich analiz – zdolnej do prowadzenia systematycznych prac, których celem jest przewidywanie działań wroga, ujawnianie na czas zagrożeń i sugerowanie sposobów ich przezwyciężenia.

Natomiast wnioski wynikające z analiz niektórych historycznych operacji wywiadów, takich jak Intermarium, mogą być przydatne zarówno w szkoleniu oficerów wywiadu do pracy w warunkach zagrożeń hybrydowych, jak i przy tworzeniu nowych planów takich operacji.

## BIBLIOGRAFIA:

- ✓ *Akcja Prometejska. Opracowanie/analiza Oddziału II SG WP*, [w:] L. Sadowski, *Rezultaty pracy pokojowej i udział w przygotowaniu do wojny*, Lublin 2014
- ✓ Brzeziński Z., *Wielka Szachownica: główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998
- ✓ CERT.GOV.PL, *Raport o stanie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP w roku 2014*, Warszawa 2015
- ✓ Chodakiewicz J. M., *Intermarium. The Land Between the Baltic and the Black Seas*, New Jersey 2013
- ✓ Czekaj M., *Russia's Hybrid War Against Poland, Publication*, "Eurasia Daily Monitor". Volume 12, Issue 80, April 29, 2015
- ✓ Daniele G., *NATO's Secret Armies – Operation Gladio and Terrorism in Western Europe*, Londyn 2005
- ✓ Dzermant A., „*Mezhdumor'ye*” *kak regional'naya ugroza. I ser'yoznaya tema dlya Rossii* <[https://imhoclub.by/ru/material/mezhdumore\\_kak\\_regionalnaja\\_ugroza](https://imhoclub.by/ru/material/mezhdumore_kak_regionalnaja_ugroza)>
- ✓ Friedman G., *From Estonia to Azerbaijan: American Strategy After Ukraine*, <<https://worldview.stratfor.com/article/estonia-azerbajjan-american-strategy-after-ukraine>>
- ✓ Gończyński-Jussis F., „*Idea polityczna o rzadkiej mocy wizjonerskiej*”? *Prometeizm w II RP*, <<https://histmag.org/Idea-polityczna-o-rzadkiej-mocy-wizjonerskiej-Prometeizm-w-II-RP-7075>>
- ✓ Kaplan R. D., *Pilsudski's Europe*, <<https://worldview.stratfor.com/article/pilsudskis-europe>>
- ✓ Krasheninnikova V., *Os' NATO — sdvig vpravo: „Mezhdumor'ye*” <<https://ria.ru/20190406/1552444531.html?in=t>>
- ✓ Libera P., *Ewolucja ruchu prometejskiego w okresie międzywojennym*, [w:] M. Kornat (red.) *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918-1940)*, Warszawa 2012, s. 219-244;
- ✓ Libera P. (oprac.), *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, "Wojskowe Teki Archiwalne" t. IV, Warszawa 2013
- ✓ Michniewicz W., *Wielki bluff sowiecki*, Chicago 1991
- ✓ *StratCom COE* <<https://www.stratcomcoe.org/about-us>>
- ✓ Stremidlovskiy S., *Chem dlya Pol'shi obernutsya geopoliticheskiye eksperymenty SSHA*, <<https://regnum.ru/news/polit/2309569.html>>
- ✓ Świerczek M., *Modus operandi GPU na przykładzie operacji „Trust” opisanej w „Trio ch stloicach” W. W. Szulgina. Próba analizy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, 12/2015
- ✓ Światłowski B., *Prometejska racja stanu. Źródła i dzieje ruchu prometejskiego w II Rzeczypospolitej*, „Poliarchia. Studencko-doktoranckie czasopismo naukowe Wydziału Studiów

Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”,  
Nr 1(2)2014

- ✓ *V Rossii sozdany voyska informatsionnykh operatsiy,*  
<<https://ria.ru/20170222/1488596879.html>>
- ✓ Williams P. L., *Operation Gladio: The Inholy Aliance beteween the Vatican, the CIA, and the Mafia*, Buffalo 2015